

**DROGIE DZIECI!**  
**W TYM TYGODNIU OBCHODZIMY WASZE ŚWIĘTO -**  
**DZIEŃ DZIECKA.**

**BĘDZIEMY ROZMAWIAĆ O PRAWACH, OBOWIĄZKACH,  
MARZENIACH ORAZ WSPÓLNYCH ZABAWACH  
I DZIECIACH Z INNYCH KRAJÓW. ZAPRASZAMY WAS  
PONOWNIE DO WSPANIAŁYCH ZABAW ORAZ  
WSPÓLNEGO ŚWIĘTOWANIA „DNIA DZIECKA”  
Z WASZYMI RODZICAMI.**

**Temat tygodnia: Dzień Dziecka**

**01-05.06.2020**

**Temat Dnia: Nasze prawa**

**01.06.2020**

**1. „Prawa dziecka”- obejrzenie filmiku edukacyjnego, poznawanie swoich praw przez dziecko.**

**Rodzic** rozmawia z dzieckiem na temat: „Jakie są prawa dziecka?”.

<https://www.youtube.com/watch?v=f4tbWJo02q4>

**2. „Zabawa - nasze prawo”- słuchanie wiersza czytanego przez rodzica.**



***Zabawa – nasze prawo***

Witold Sz wajkowski

Dzieci mają różne prawa, ale głównym jest zabawa, więc popatrzmy w lewo, w prawo, jaką zająć się zabawą. Z kolegami albo sami, bez zabawek, z zabawkami, czy w mieszkaniu, czy na dworze, każde z nas się bawić może. Kto się bawi, ten przyznaje,

że zabawa radość daje, i czas przy niej szybko leci, więc się lubią bawić dzieci.

### **Pytania skierowane do dziecka:**

- Co dzieci lubią robić?
- czym jest zabawa?
- w co ty lubisz się bawić?
- z kim lubisz się bawić?
- co to znaczy mieć prawo do zabawy? (**rodzic wyjaśnia dziecku**)

### **3. „Tomek zaprasza do zabawy”- list do dzieci.**



### **Rodzic czyta dziecku list od Tomka:**

#### **„Cześć Przedszkolaku!**

Dobrze znowu być z Tobą, bardzo lubię zabawy w Twoim przedszkolu, np. fajne są duże kolorowe klocki, z których można postawić wielki mur lub zbudować drogę, ale wiem, że teraz chwilowo spędzasz czas ze swoimi rodzicami w domu. Nie martw się, za niedługo znów spotkasz się ze swoimi kolegami i koleżankami w przedszkolu, na grupie „Motylków”.

Dzisiaj jest Twoje święto, życzę Ci, abyś zawsze radośnie się bawił, zarówno w przedszkolu jak i w domu. **Z okazji Dnia Dziecka mam dla Ciebie kilka pomysłów na zabawę, wszystko przekazałem Twoim Rodzicom. Baw się dobrze.**

**Tomek.**

### **Rodzic zaprasza dziecko do zabaw.**

- „**Wyścig w kartonowych butach**”- dziecko ma na nogach kartonowe pudełka( pudełka po dziecięcych butach, ich dolna część z nacięciem, przez które można wstawić stopę) Zabawa polega na pokonaniu toru przeszkód: slalom, przejście po krążkach (można wykorzystać dowolne pomoce, które rodzic wcześniej przygotowuje do zabawy. **Rodzic kibicuje dziecku.**

- „**Bączek z guzika**”- **dziecko** otrzymuje duży guzik. Na twardej powierzchni wprawia guzik w ruch obrotowy - tak jak bączek, na zmianę z rodzicem.

- „**Łaskotki**”- **dziecko** z rodzicem dobiera się w parę, każde z nich ma piórko w prawej ręce. Trzymając się za ręce łaskoczą się delikatnie wzajemnie po twarzach. Zwracamy uwagę na delikatność w zabawie.

- „**Banieczki z pięści**”- **dziecko przy rodzicu** zanurza dłoń w płynie do baniek, zwija dłoń w luźną pięść i dmucha bańki.

#### 4. „**Moja zabawa**”- zabawa rytmiczna z tekstem:

Dzieci mają różne prawa,

Ale głównym jest zabawa,  
więc popatrzmy w lewo, w prawo,

Jaką zająć się zabawą.

**Dziecko** wyklaskuje tekst, wytupuje, idąc po kole, mówi tekst cicho i głośno, szybko i wolno.

#### 5. „**Wesoła zabawa z rodzicem**”- dowolny taniec według własnej ekspresji ruchowej.

<https://www.youtube.com/watch?v=SneudIAw99A&list=RDSneudIAw99A&index=1>

## Temat Dnia: Nasze obowiązki

02.06.2020

### 1. „**O Wojtusiu, który nie dbał o porządek**” B. Forma - słuchanie opowiadania czytanego przez rodzica.



Wojtuś nie szanował swoich zabawek. W jego pokoju panował zawsze bałagan. Porozrzucone samochody i klocki. Poplamione, z powyrywaniem kartkami książki leżały w różnych miejscach. Nie pomagały żadne uwagi rodziców, którzy bardzo się martwili, że ich syn nie potrafi utrzymać porządku. Pewnego razu kiedy Wojtuś zasnął, zabawki postanowiły się

wyprowadzić. Ukryły się na strychu w ogromnej skrzyni, do której już od dawna nikt nie zaglądał. Została tylko książka z obrazkami, ponieważ nie mogła się wydostać spod olbrzymiej sterty ubrań, która ją przygniotła.

Rano z pokoju Wojtusia dobiegł głośny płacz. Przybiegła cała rodzina. Kiedy tylko otworzyli drzwi, od razu wiedzieli co się stało.

- *Myślę, że jest sposób na to, żeby zabawki wróciły* - mamusia pogładziła Wojtusia po głowie. Chłopiec przestał płakać.

- *Jaki? One mnie nie lubią. Już nigdy do mnie nie wrócą.*

Nagle zauważył wystający róg książki. Delikatnie wyciągnął ją spod ubrań. - *Przepraszam* - szepnął cichutko.

- *Mamusiu posklejamy jej kartki. Zaraz wygumuję ślady kredek. Nie pozwolę ci odejść* - przemawiał tuląc książkę do siebie.

Tego dnia Wojtuś nie próżnował. Cała rodzina ze zdziwieniem obserwowała jak sprząta w swoim pokoju. Wieczorem, kiedy leżał w łóżku marzył tylko o jednym - żeby zabawki wróciły. W nocy śniło mu się, że na półkach pojawiły się samochody. Po dywanie toczyła się kolorowa piłka, a miś z pajacykiem bardzo się dziwili, że w pokoju panuje taki porządek. Na szafce stały równo ustawione książki, a w pojemniku kolorowe klocki zachęcały do zabawy. Wczesnym rankiem kiedy słońce zajrzało do pokoju Wojtusia ze zdziwienia aż zastukało w szybę okna. Wszystkie zabawki siedziały na swoich miejscach. W pokoju było zupełnie inaczej niż zwykle. Wszędzie panował porządek.

Wojtuś usiadł na łóżku i..... nie wierzył własnym oczom.

- *Jesteście, na prawdę jesteście. To nie sen. Bardzo was przepraszam. Obiecuję, że już zawsze będę o was dbał i nigdy nie pozwolę wam odejść.*

### **Pytania skierowane do dziecka:**

- Czy Wojtuś dbał o porządek w swoim pokoju?
- Dlaczego zabawki wyprowadziły się z pokoju Wojtusia?
- Co zrobił Wojtuś, z pomocą mamusi, aby zabawki ponownie do niego wróciły?
- Czy zabawki wróciły do Wojtusia?
- Co to jest obowiązek? (**Rodziec wyjaśnia dziecku**)

### **2. „Nasze obowiązki”- kształtowanie prawidłowej postawy wobec swoich obowiązków.**

**Rodziec** prosi dziecko, aby zrobiło lornetkę z dłoni, przyłożyło je do oczu i rozejrzało się po swoim pokoju. ( w pokoju dziecka jest porządek, wcześniej były porzucane zabawki)

#### **Pyta:**

- Jakie zmiany w pokoju można zauważyć?

**Dziecko** dzieli się swoimi spostrzeżeniami. **Rodziec** przypomina dziecku, że odkładanie zabawek po skończonej zabawie jest obowiązkiem każdego dziecka, przypomina również o tym, że w przedszkolu wszystkie dzieci dbają o swoje zabawki i sprzątają salę po skończonej zabawie. Następnie pyta:

- Jakie masz obowiązki w domu?
- **A jakie masz obowiązki w przedszkolu?**

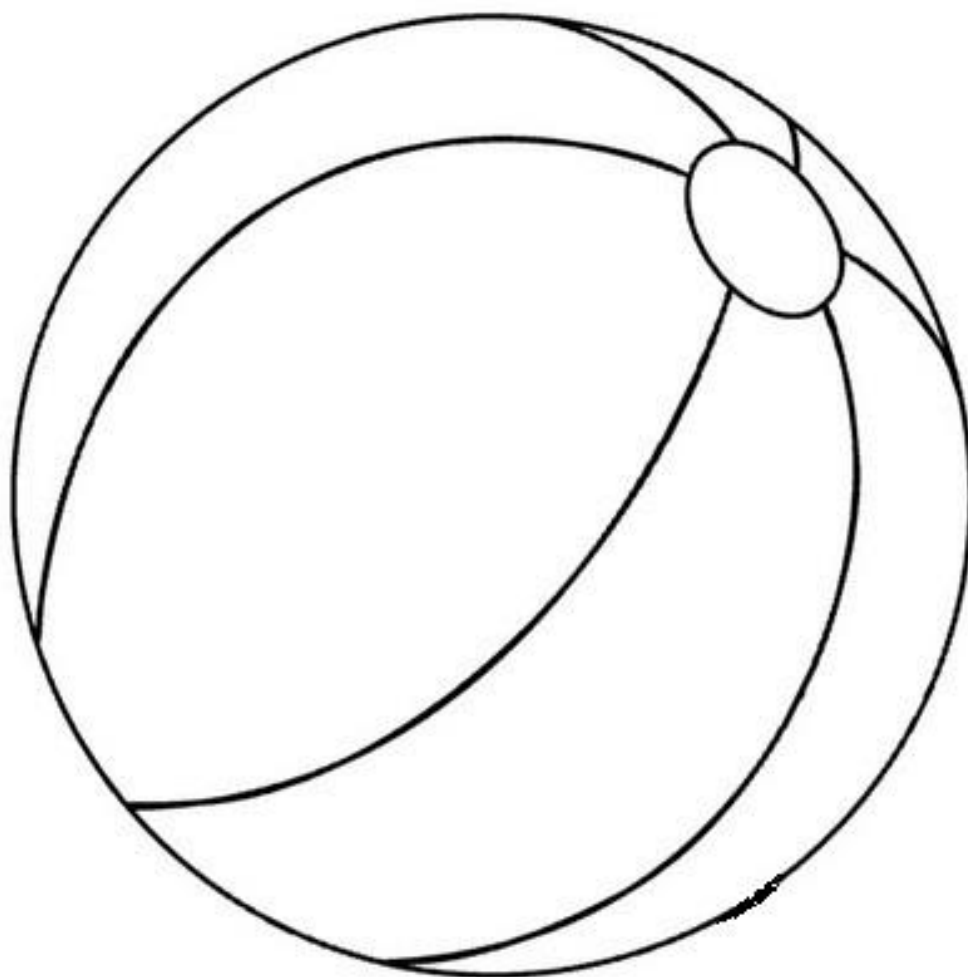
### 3. Ilustracja ruchowa do piosenki „Zabawki mają dusze”

<https://www.youtube.com/watch?v=fQclaZa3FzU>

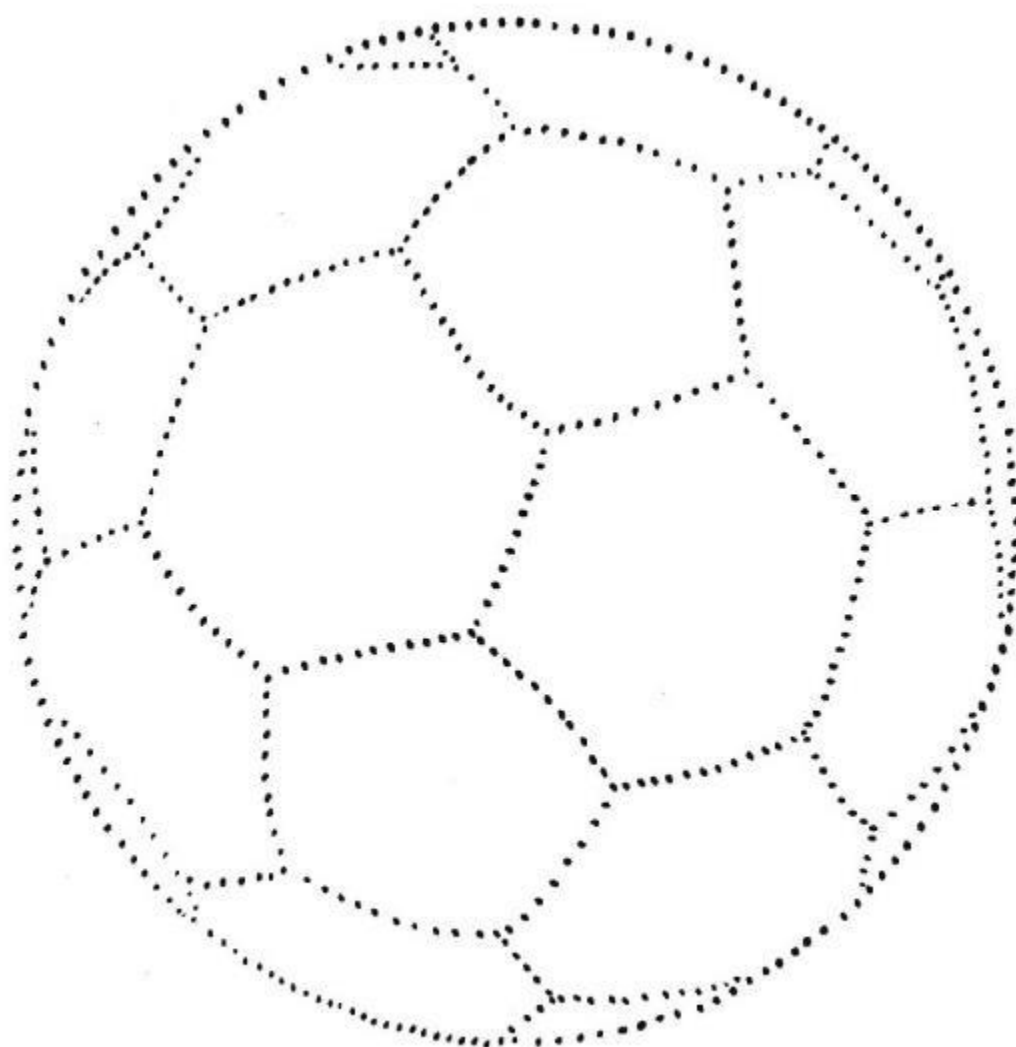
### 4. „Piłka”- praca plastyczna wykonana techniką wybraną przez dziecko.

Pomoce: szablon piłki, dowolny materiał, który dziecko ma w domu (plastelina, papier kolorowy, gazeta, farby, kredki)

Wytnij piłkę i ozdób dowolną techniką (wybór piłki należy do Ciebie)



**Obrysuj kontury piłki nożnej, ozdób kilka elementów piłki według wzoru.**



## Temat dnia: Wspólnie się bawimy

03.06.2020



**1. „Plac zabaw”-** zabawa ruchowa przy piosence, rozwijanie kreatywności ruchowej, usprawnianie rytmicznego poruszania się.

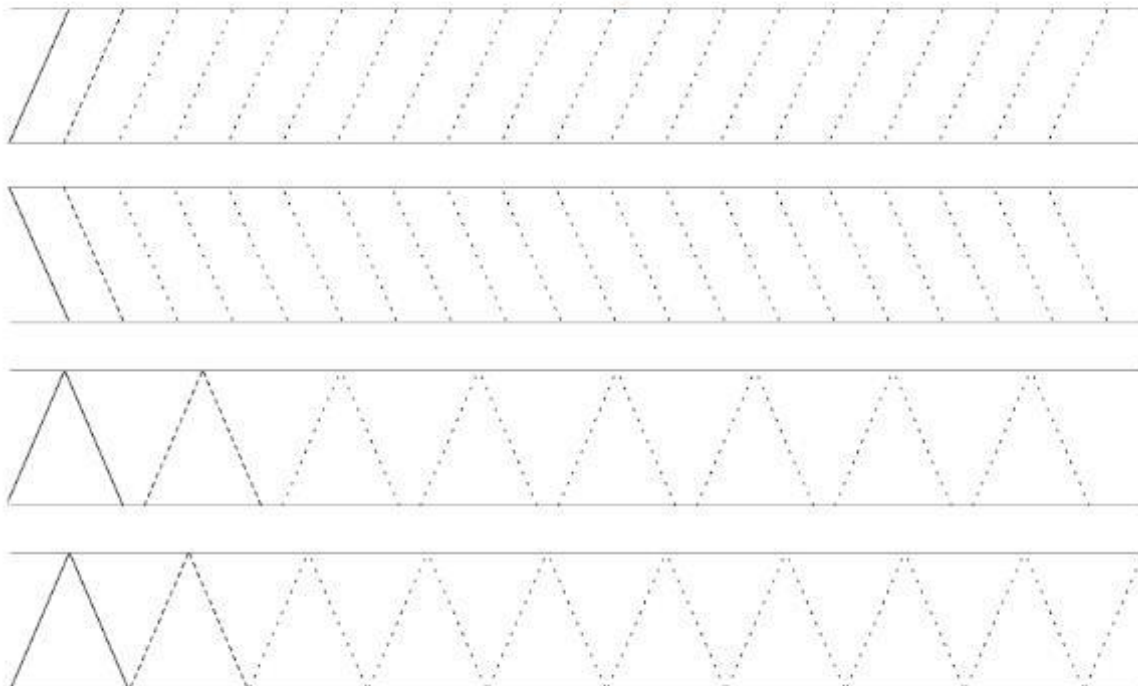
**Dziecko tańczy przy piosence według własnego pomysłu lub pomysłu rodzica.**

<https://www.youtube.com/watch?v=TfGxLip-6y4>

**2. „Wzory”-** zabawa sensoryczna, doskonalenie koordynacji wzrokowo - ruchowej.

**Dziecko** otrzymuje tacę z kaszą manną ( ewentualnie cukier lub mąka), na stoliku leżą propozycje wzorów do odwzorowania. Rodzic pokazuje dziecku, jak prawidłowo wskazującym palcem rysować różne wzory, kształty lub nawet rysunki. Dziecko zaczyna od prostych kresek stopniowo przechodząc do innych wzorów lub kształtów, może także kreślić wzory pędzlem. Rodzic zwraca uwagę na prawidłowy chwyt.





**3. Praca z KP2.33 - rozumienie pojęć: krótki, długi, przeliczanie w zakresie 1-3, poszerzanie zakresu liczenia.**

- wskaż oraz policz, ile jest balonów z krótkimi a ile z długimi sznurkami?
- policz, ile jest wszystkich balonów?
- pokoloruj balony

**4. Zabawa „Której zabawki brakuje?”**

**Rodzic** rozkłada na dywanie kilka ulubionych zabawek dziecka. **Dziecko** zamyka oczy i słucha relaksacyjnej muzyki. W tym czasie rodzic chowa jedną zabawkę. Na przerwę w muzyce, dziecko otwiera oczy i zgaduje, która zabawka została schowana, następnie opisuje jej wygląd.

[https://www.youtube.com/watch?v=Eh\\_dH40FRhc](https://www.youtube.com/watch?v=Eh_dH40FRhc)

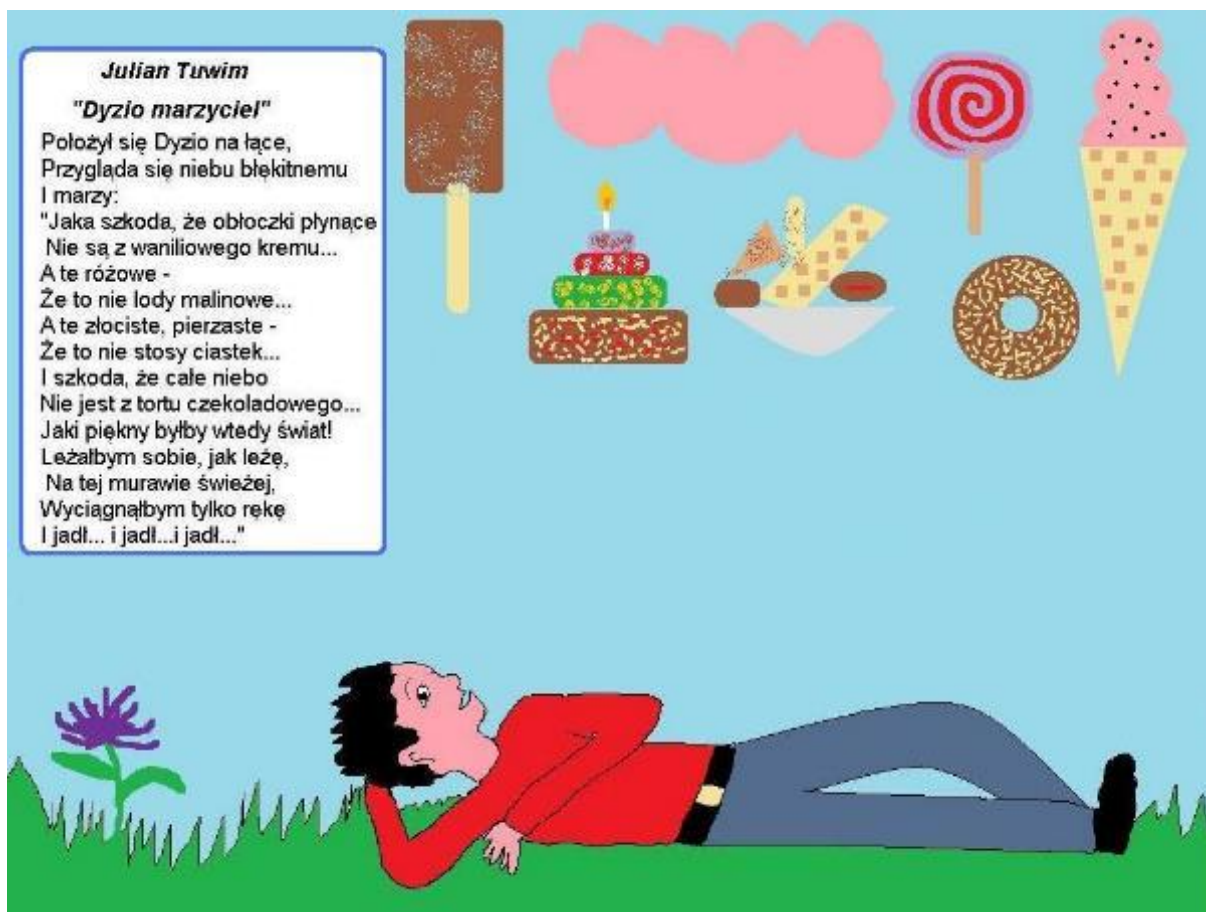


## Temat Dnia: Nasze marzenia

04. 06. 2020

1. „Dyzio marzyciel” - swobodne wypowiedzi dziecka na temat marzeń Dyzia i swoich.

**Dziecko** kładzie się na dywanie na plecach i słucha wiersza czytanego przez rodzica.



**Dyzio marzyciel** (Julian Tuwim)

Położył się Dyzio na łące,

Przygląda niebu błękitnemu

I marzy...

Jaka szkoda, że te obłoczki płynące

Nie są z waniliowego kremu...

A te różowe, że to nie lody malinowe.

A te złociste pierzaste, że to nie stosy ciastek...

I szkoda, że całe niebo

Nie jest z tortu czekoladowego...

Jaki piękny byłby wtedy świat.

Leżałbym sobie, jak leżę,  
Na tej murawie świeżej,  
Wyciągnąłbym tylko rękę  
I jadł... i jadł... i jadł...

**Dziecko** wygodnie siada i dzieli się spostrzeżeniami na temat wiersza.

**Rodzic pyta dziecko:**

- Co robił Dyzio na łące?
- O czym marzył?
- Co innego mogą przypominać chmury?

**Dziecko** ponownie układa się na dywanie w wygodnej pozycji i podczas słuchania muzyki relaksacyjnej myśli o swoich marzeniach. Następnie siada i opowiada rodzicowi o swoich marzeniach.

Link do muzyki relaksacyjnej: <https://www.youtube.com/watch?v=-2WNMtkQxCs>

**2. Praca z KP2.34 - dziecko z pomocą rodzica odszukuje w swojej książce kartę pracy numer 34 i rysuje w chmurze wybrane marzenie Dyzia (na podstawie wcześniej wysłuchanego wiersza).**

**3. „Cztery lale” - stosowanie poprawnej formy gramatycznej liczebników porządkowych.**

**Rodzic** prezentuje dziecku sylwety lalek: lala w sukience w kropki, lala w białej bluzce, lala w czarnych bucikach, lala w sweterku na guziki. Sylwety mogą być prezentowane na dywanie lub stole od lewej strony do prawej (z punktu widzenia dzieci).

**Siedzą lale na tapczanie,**

**każda inne ma ubranie.**

**Pierwsza – sukienkę w kropki całą.**

**Druga ma bluzeczkę białą.**

**Trzecia ma czarne buciki.**

**Czwarta – sweter na guziki.**

**Dziecko** pokazuje i określa pierwszą, drugą, trzecią i czwartą lalkę, mówi, ile jest lalek.

**Rodzic** zmienia układ lalek.

**Siedzą lale na tapczanie,**

**każda inne ma ubranie.**

**Pierwsza – ma czarne buciki.**

**Druga sweter na guziki.**

**Trzecia ma bluzeczkę białą.**

**Czwarta – sukienkę w kropki całą.**

**Dziecko** pokazuje i określa pierwszą, drugą, trzecią i czwartą lalkę, mówi, ile jest lalek.

**Rodzic** zmienia układ lalek.

**Siedzą** lale na tapczanie,

**każda** inne ma ubranie.

**Pierwsza** – ma bluzeczkę białą.

**Druga** sukienkę w kropki całą.

**Trzecia** sweter na guziki.

**Czwarta** czarne ma buciki.

Niezależnie od układu liczba lał nie zmienia się.

**Dziecko** pokazuje lalkę, która ma **sukienkę w kropki**.

**Rodzic** pyta dziecko:

- Która to lalka na tapczanie? – druga.
- Która lala ma czarne buciki? – czwarta.
- Która lala ma białą bluzkę? – pierwsza.
- Która ma sweter na guziki? – trzecia.





**Temat Dnia: Dzieci świata**

**05.06.2020**



1. „Nowa koleżanka” – kształtowanie umiejętności uważnego słuchania opowiadania czytane przez Rodzica. Wdrażanie do szanowania innych bez względu na kulturę, tradycję i wygląd.

## **Nowa koleżanka** (Tomasz Kruczek)

Postuchajcie, co się stało, kiedy byłam dzisiaj w przedszkolu! Nie zgadniecie! Mamy nową koleżankę. Przyjechała do nas z bardzo, bardzo dalekiego kraju, choć Tomek uważa, że wcale nie! Że ta koleżanka przysłała do nas wprost z kolorowej bajki z obrazkami. Zresztą sami osądźcie. Rano siedzieliśmy wszyscy grzecznie w kole i słuchaliśmy, jak nasza pani opowiada bardzo śmieszną historię o misiu, który jadł konfitury. Nagle drzwi się otworzyły i stanęła w nich pani dyrektor. Pani dyrektor trzymała za rękę małą ciemnowłosą dziewczynkę, która chyba troszkę się wstydziła, bo miała pochyloną głowę tak, że grzywka zasłaniała jej twarz, a kitki znad uszu sterczały pionowo w górę. Na plecach miała bardzo kolorowy plecak, a w ręku lalkę.

– To jest wasza nowa koleżanka – powiedziała pani dyrektor. – Bądźcie dla niej szczególnie mili, bo przyjechała do nas z bardzo daleka. Z samych Chin. Ma na imię Różyczka, tak przynajmniej można przetłumaczyć jej imię, i od dzisiaj będzie chodziła do nas do przedszkola.

– Ojej – zdziwił się Wojtek – z samych Chin? To strasznie daleko, chyba dalej, niż mieszka mój dziadek.

– A gdzie mieszka twój dziadek, Wojtku? – spytała pani dyrektor.

– W Anglii – z dumą odpowiedział Wojtek.

– Chiny są dalej niż Anglia i trzeba podróżować w zupełnie inną stronę – powiedział Maciej.

Maciej zawsze wszystko wie i jest bardzo mądry. Umie podobno nawet napisać swoje imię. Różyczka tymczasem podniosła głowę i wszyscy zobaczyliśmy, że ma okrągłą buzię i niesamowite skośne oczy. Zobaczyliśmy też, że lalka także miała skośne oczy i okrągłą buzię.

– Ojej! – jęknął Tomek – ona jest chyba z jakiejś bajki! Mam taką książkę w domu. Tam są bajki z całego świata i tam jest obrazek z taką samą dziewczynką.

– No coś ty – powiedział Wojtek – dziewczynka z bajki nie mogłaby chodzić do naszego przedszkola.

– A do jakiego? – spytałam.

– Do bajkowego – powiedział Wojtek bardzo pewny siebie.

Kiedy tylko pani ogłosiła czas zabawy, podeszła do mnie i powiedziała:

– Tolu, bardzo proszę żebyś się zaopiekowała Różyczką – powiedziała – pokaż jej zabawki i książeczki.

– Dobrze, proszę pani – powiedziałam i od razu podeszłam do nowej koleżanki.

– Cześć, jestem Tola – przedstawiłam się. – Chcesz się z nami pobawić?

– Cześć! – krzyknął, podbiegając do nas, Tomek – Czy ty jesteś z bajki? Ja mam na imię

Tomek i jestem rycerzem. Takim, co walczy ze smokami i ratuje księżniczki. A czy ty jesteś księżniczką?

Różyczka popatrzyła na niego i odpowiedziała szybciotko w jakimś zupełnie nieznanym języku.

– I co teraz? – zmartwił się Tomek. – Nic nie rozumiem. Ona mówi po chińsku, a ja nie znam chińskiego. Nawet Maciek nie zna.

– Ale mnie zrozumiesz – szepnęła porcelanowa lalka – przecież ty znasz język zabawek. A język zabawek jest taki sam na całym świecie. I lepiej nie opowiadaj Różyczce, że walczysz ze smokami! U nas smoki są dobre i nikt z nimi nie walczy!

– Dobre smoki? – Tomek zrobił wielkie oczy. – Czy wy jesteście z bajki?

– Oczywiście, że nie – zaśmiała się lalka – jesteśmy z daleka, z Chin, a teraz będziemy mieszkać z wami w Polsce. Rodzice Różyczki prowadzą tu restaurację z chińskim jedzeniem.

– O! Chińskie jedzenie – ucieszył się Wojtek – tata mnie kiedyś zabrał do takiej restauracji. To było pyszne. Tylko że trzeba było jeść pałeczkami.

– Pałeczkami? – zdziwiłam się – jak to pałeczkami?

– Zwyczajnie – powiedział Wojtek – masz dwa patyczki i nimi jesz jak widelcem.

– I umiałeś tak jeść?

– No nie! – strapił się Wojtek. – Zresztą widelcem też nie do końca umiem.

– Wiecie co, w tych Chinach jest zupełnie inaczej niż u nas! – zdecydował Tomek. – Jedzą pałeczkami i mają dobre smoki. Dziwne to wszystko. Różyczka znowu powiedziała coś bardzo szybko i wyjęła z plecaka album ze zdjęciami. Usiedliśmy na dywanie, a dziewczynka zaczęła pokazywać nam te zdjęcia i tłumaczyć coś w swoim języku.

– To jest miejsce, z którego przyjechaliśmy – powiedziała porcelanowa lalka – to są Chiny. A na tych zdjęciach była ulica zupełnie taka jak u nas, tylko nie było tylu samochodów, za to mnóstwo rowerów i motocykli. I był dom podobny do mojego, tylko miał więcej pięter. Było też przedszkole takie samo jak u nas, tylko wszystkie dzieci były podobne do Różyczki i nawet pani była do niej podobna. Było też ZOO, a w nim śmieszne białe-czarne misie. Było też zdjęcie święta obchodzonego na ulicy i był tam wielki kolorowy smok! Zupełnie inny niż te z naszych bajek.

– Wiecie co? – powiedział Wojtek cicho. – W tych Chinach jest wszystko inne, a jednak bardzo podobne. Takie same domy i przedszkola, i dzieci.

Na ostatnim zdjęciu było dwóch starszych ludzi. Siedzieli na ławce przed domem. Byli trochę dziwnie ubrani, ale uśmiechali się i machali rękami.

– To dziadek i babcia Różyczki – szepnęła porcelanowa lalka – zostali w Chinach i ona bardzo za nimi tęskni.

I rzeczywiście, dziewczynka przestała nagle mówić i bardzo posmutniała. Wyglądała tak, jakby miała się zaraz rozplakać.

– Nie martw się – powiedziałam i objęłam Różyczkę – jeśli będziesz bardzo tęsknić za babcią i dziadkiem, pojedziemy do moich. Podzielę się nimi z tobą. Też są bardzo mili!

I choć pewnie mnie nie zrozumiała, to jednak przestała się smuć i znowu zaczęła coś szybko mówić, pokazując palcem to na mnie, to na Tomka i Wojtka.

V Ależ oczywiście! – odparłam po polsku – będziemy się z tobą bawić i zostaniemy przyjaciółmi.

V Skąd wiedziałaś, o co jej chodzi? – spytał Tomek. – Przecież nie znasz chińskiego.

– Ale znam inne dzieci – powiedziałam – a dzieci wszędzie są takie same. Chcą się bawić i mieć przyjaciół.

Różyczka z przejęciem pokiwała głową.

Dzieci wiele jest na świecie,

więc kolegów można mieć

w każdym kraju, w którym chcecie,

Tylko trzeba tego chcieć.

### **Rodzic pyta dziecko:**

- Kto przyszedł do przedszkola Toli i Tomka?
- Czy Różyczka była z naszego kraju?
- Czy przyjechała z daleka?
- Czy dzieci rozumiały język, w jakim mówiła?
- Czy wyglądała tak samo jak inni?
- Co było w niej podobnego do nas?
- Za kim tęskniła?
- Czy koniecznie trzeba rozumieć inny język, żeby się razem bawić?

### **2. „Kwiat z naszych dłoni” – praca z wykorzystaniem W.40.**

To kwiat wszystkich dzieci z całego świata. Czego mu brakuje?







### **Drogi Przedszkolaku**

**Z pomocą Rodzica** wytnij koło (kulę ziemską). Zrób kolorowe płatki z odbić swoich dłoni. Wypełnij sylwetki dłoni (wyprawka, karta pracy 40), pomaluj swoją dłoń farbami za pomocą pędzla i zrób odciski. Po umyciu rąk, ułóż kolorowe dłonie wokół koła i przyklej na kartkę.



### 3. „Zwinne języczki”– usprawnianie narządów mowy.

**Dziecko** trzyma lusterko i wykonuje ćwiczenia zgodnie z poleceniem **Rodzica**.

**Zwinne języczki** (Ewa Małgorzata Skorek)

Pięknie ćwiczą gimnastyczki,

Podziwiają je języczki.

Zwinne chcą być tak jak one,

Chcą być pięknie wyszkolone.

Języczki wędrowniczki

Naśladują gimnastyczki.

W górę, w dół, w lewo, w prawo,

Ćwiczą wszystkie szybko, żwawo. (**dziecko unosi język, opuszcza go na brodę**)

Jeśli język zwinny masz,

To ćwicz dalej, radę dasz. (**przy szeroko otwartej buzi przesuwaj język poziomo od jednego do drugiego kąca ust**)

Język rusza się na boki,

Raz jest wąski, raz szeroki. (**wysuwa z buzi raz wąski, raz szeroki język**)

Skłony będą trenowały,

Duży średni oraz mały. (**kilkukrotnie wysuwa język na brodę**)

W górę, w dół, w lewo, w prawo,

Ćwiczą wszystkie szybko, żwawo. (**unoszą język, opuszczają go na brodę**)

Jeśli język zwinny masz,

To ćwicz dalej, radę dasz. (**przy szeroko otwartej buzi przesuwaj język poziomo od jednego do drugiego kąca ust**)

Język rusza się na boki,

Raz jest wąski, raz szeroki. (**wysuwa z buzi raz wąski, raz szeroki język**)

Marzy im się olimpiada,

Każdy pokłon buzi składa. (**kilkukrotnie wysuwa język na brodę**)

W górę, w dół, w lewo, w prawo,

Ćwiczą wszystkie szybko, żwawo. (**unoszą język, opuszczają go na brodę**)

Jeśli język zwinny masz

To ćwicz dalej, radę dasz. **(przy szeroko otwartej buzi przesuwa język poziomo od jednego do drugiego kącika ust)**

Język rusza się na boki,

Raz jest wąski, raz szeroki **(wysuwa z buzi raz wąski, raz szeroki język)**

Skłonów kilka zrobią jeszcze,

Bardzo sprawne wreszcie. **(kilkukrotnie wysuwa język na brodę)**

W górę, w dół, w lewo, w prawo,

Ćwiczą wszystkie szybko, zwawo. **(unoszą język, opuszczają go na brodę)**

Jeśli język zwinny masz mas,

To ćwicz dalej, radę dasz. **(przy szeroko otwartej buzi przesuwa język poziomo od jednego do drugiego kącika ust)**

Język rusza się na boki,

Raz jest wąski, raz szeroki. **(wysuwa z buzi raz wąski, raz szeroki język)**



**DZIĘKUJEMY ZA  
WSPÓLNĄ ZABAWĘ.**

**POZDRAWIAJĄ WASZE PANIE Z GRUPY MOTYLKÓW.**